

Nie wyrzucajcie zepsutych woblerów

Autor: Jacek Jóźwiak

Co robicie z woblerami, którym ułamał się ster? Wyrzucacie, wieszacie korpusiki na ścianie a psy na wytwórcy? Niepotrzebnie, w takiej Ameryce za wobler bez steru płaci się dolarami...

Woblery, które są pływającymi kawałkami drewna, tworzywa, pianki z przyczepionymi kotwiczkami i uszkiem do założenia agrałki - nazywa się po amerykańsku stickbaitami. Co da się karkołomnie przetłumaczyć na przynęty patykowe, albo jeszcze lepiej patyczaki.

Cóż, pewnie pierwsze robiło się z uzbrojonych patyków...

Czy widział ktoś zdychającą rybkę. Są takie smutne rybki sposoby umierania, kiedy gazy już rozsadzają brzuch, a życie się jeszcze kołaczy. Płcze się biedne stworzenie po powierzchni, zamiera w bezruchu i znowu próbuje się zanurzyć. Raz w jedną stronę, raz w drugą. Nie daje rady. Zamiera w bezruchu, zanim znowu się szarpnie...

I nagle woda się otwiera jak piekielna odchłań i pojawia się wielka mord, oszczędzając rybce dalszych męczarni. Widziałem to kilkanaście razy - i ten taniec śmiertelny i to wybawienie, które przyszło wraz z łakomstwem drapieżcy.

Na jeziorach widziałem szczupaki tak zbierające chore rybki - płetwonurkowie zapewniają, że drapieżniki te potrafią wyjść z kilkumetrowej głębiny, gdy tylko dostrzegą zaburzenia zapowiadające pokarm na powierzchni. Podobnie czynią i okonie.

Na rzekach patyczaki mogą być zebrane przez klenie, jazie i - uwaga! - także przez bolenie. Prowadzi się je drobnymi skokami, raz w lewo, raz w prawo, pozwala się zaniknąć wytworzonej fali i znowu...

Nie czas teraz na eksperymentowanie z tymi przynętami, jesień to jednak domena brań spod spodu, ale warto o tym opowiedzieć w chwili, gdy niektórzy zaczynają zabierać się za posezonowe porządki w swoich skrzynkach. Jeśli są w skrzynce takie uszkodzone wobler, jeśli są także takie, które mimo podginania uszek ustawicznie się wykładają, to podczas późnojesiennych i zimowych wieczorów można sobie przygotować małe pudełeczko z patyczakami. Będzie jak znalazł na wiosnę.

Wystarczy tylko wyrównać odłamane stery, uzupełnić szpachelką modelarską ubytki, podmalować i polakierować. Gotowe i czeka na czas, kiedy wodna kapucha będzie przebijać się ku powierzchni.